

Dominik Morawski: Dzień dobry, Dominik Morawski, Radio Bezpieczna Podróż. Witamy Państwa w audycji z cyklu „Bezpieczni na drogach, bo bez alkoholu 2023”. Moim dzisiejszym gościem jest pomysłodawca Radia Bezpieczna Podróż – Pan Paweł. Dzień dobry, witam Panie Pawle.

Paweł Kubalski: Dzień dobry.

Dominik Morawski: Panie Pawle, jak narodził się pomysł na stworzenie Radia Bezpieczna Podróż?

Paweł Kubalski: No to oczywiście były lata działalności w sferze bezpieczeństwa ruchu drogowego. W ramach portalu bezpiecznapodroz.org. Ponieważ Fundacja Emanio Arcus, na rzecz której pracuje, zajmuje się niepełnosprawnością, a najwięcej niestety niepełnosprawności, tak zwanej nabytej, jest w tej chwili z wypadków komunikacyjnych, to postanowiliśmy szerzej rozmawiać o tym problemie. Kiedyś były to miejsca pracy BHP, brak właśnie higieny pracy. Teraz już w miejscach pracy jest to na tak wysokim poziomie, że wypadki kończące się trwałą niepełnosprawnością są naprawdę znikomym ułamkiem procenta. Natomiast w związku z gwałtownym wzrostem komunikacji masowej, nie tylko tej kołowej, ale chodzi też o i o pociągi transport wodny – jest coraz więcej wypadków, które kończą się nie tylko śmiercią, albo drobnymi obrażeniami, ale niestety trwałym kalectwem.

Dominik Morawski: A kto pracuje w radiu?

Paweł Kubalski: No więc pomysł był taki, że najlepiej będzie kiedy osoby, które będą prowadziły rozgłoszenie osoby, które będą prowadziły portal, będą również osobami z niepełnosprawnościami, ponieważ one świetnie rozumieją problem. Część naszych redaktorów to są osoby też z niepełnosprawnością po różnego rodzaju zdarzeniach komunikacyjnych. Ale nie tylko, ponieważ w Polsce tak wszystkim się wydaje, że niepełnosprawność to jest tak – albo gość jest na wózku, i to z reguły pewnie będzie facet, albo jest to osoba z niepełnosprawnością intelektualną. Natomiast niepełnosprawność ruchowa związana z wózkiem, czy intelektualna, to tak naprawdę jest tylko pewien niezbyt znaczący procent, a na pewno nieprzeważający wśród wszystkich niepełnosprawności, którymi są dotknięci ludzie.

Dominik Morawski: A jak się pracuje z osobami z niepełnosprawnościami?

Paweł Kubalski: Osoby z niepełnosprawnościami z reguły są po prostu bardziej odpowiedzialne. Czyli z mojego punktu widzenia, moja praktyka jest taka, że osoby, które są tak zwane pełnosprawne, brzydko mówiąc „niepełnosprytne”, są trudniejsze we współpracy od osób z niepełnosprawnościami dlatego, że rynek pracy w tej chwili niestety ma bardzo skromną ofertę, jeśli chodzi o osoby z niepełnosprawnościami. I ta skromna oferta z reguły to jest dozór, jest to

sprzątanie, jest to nie wiem praca w kuchni, jako portier, ochroniarz. Najbardziej mi się podoba oferta dla ochroniarzy z niepełnosprawnością ruchową na przykład. To jest przepraszam, żenujące. Do tej pory były tak zwane zakłady pracy chronionej. I te zakłady pracy chronionej też miały oferty pt. „wytwórnia past szczotek i narzędzi”. Natomiast ludzie z niepełnosprawnościami, zwłaszcza nabytymi, to są ludzie, którzy pracowali w swoim zawodzie mieli jakieś tam aspiracje, mieli jakiś rytm życia i chcą się rozwiać i chcą aktywnie brać udział w pracy, w rozwoju kraju, w swoim rozwoju. Nie chcą pracować poniżej własnych kwalifikacji, więc jeżeli ktoś wykonywał pracę, która była bardzo odpowiedzialna, albo bardzo wymagająca jeśli chodzi o walory intelektualne, i raptem oferuje mu się nadzór na parkingu, prace portiera itd i większość ofert to są tego typu oferty, no to jest to łagodnie mówiąc załamujące. My, według naszego doświadczenia, widzimy, że zgłasza się do nas bardzo dużo osób z niepełnosprawnościami, które chcą brać udział w rozwoju cyfrowym. Nie chcą być wykluczone. Chcą tworzyć tę cyfryzację. I takie osoby właśnie, którym dajemy szansę pracy, pracują już z nami latami i w porównaniu z pełnosprawnymi osobami, jest niemalże zerowa rotacja, jeśli chodzi o pracowników.

Dominik Morawski: Czyli można powiedzieć, że pracownik z niepełnosprawnością, który przychodzi do pracy do radia, dostaje pewnego rodzaju szansę na samorozwój.

Paweł Kubalski: Tak i bardzo często obserwujemy i bardzo duże zaangażowanie w ten rozwój, w to co oni robią. w sposób jaki oni robią. Myślę, że mamy kilku takich redaktorów, którzy biją na głowę redaktorów z innych mediów, dużo większych jakością pracy, ale też podejściem do nowoczesnych form tej pracy, ponieważ pisząc np. artykuły, które są publikowane na naszym portalu, muszą wziąć pod uwagę coś takiego, jak na przykład SEO. Czyli muszą się nauczyć zasad związanych z nowoczesnymi formami publikacji. Oni te zasady świetnie opanowali i jeżeli sobie wpisujemy kilka różnych fraz, które są poruszane na naszym portalu, no to okazuje się, że nasze artykuły są bardzo wysoko lokowane, jeśli chodzi o wyszukiwarkę Google.

Dominik Morawski: Wspomniał Pan przed chwilą o tym, że rynek pracy dla osób z niepełnosprawnościami jest dość wąski. Dlaczego Pana zdaniem tak się dzieje? Czy to nie jest spowodowane tym, że pracodawcy po prostu obawiają się zatrudniania osób z niepełnosprawnościami?

Paweł Kubalski: Po pierwsze, pracodawcy obawiają się zatrudniania osób z niepełnosprawnościami, no bo każdy jest nastawiony, że jeżeli robi biznes, to chcę mieć maksymalnie wydajny biznes. W cywilizowanym świecie są różnego rodzaju zachęty związane z zatrudnianiem osób z niepełnosprawnościami, i takie zachęty u nas teoretycznie też są u nas w Polsce, natomiast one są na papierze. Państwo polskie Państwowy Fundusz Osób Niepełnosprawnych, czyli PFRON, jest instytucją bardzo skostniałą, doświadczamy tego na każdym kroku. Samorządy tak samo nie są przygotowane na promocje pracy i wspieranie tych przedsiębiorców, którzy chcieliby zasłaniać osoby niepełnosprawne. Wiemy o tym, ponieważ

tworząc miejsca pracy, jesteśmy narażeni na niezrozumienie i na bardziej restrykcyjne podejście w naszym przypadku, niż gdybyśmy zatrudniali osoby bez niepełnosprawności, ponieważ urzędnicy boją się, że przyjdzie jakaś kontrola i zakwestionuje ich decyzję, a jeżeli zakwestionuje ich decyzję, to na przykład będą brzydko mówiąc w ten czy inny sposób pręgierzem jako urzędnicy, a nie chcą mieć kłopotów, więc najlepiej tych niepełnosprawnych odsunąć i żeby im nie zawracali głowy. Czyli utrudnić na maksa, szybko zakończyć problem, nie ma rozwiązania, bo się nie udało.

Dominik Morawski: Radio Bezpieczna Podróż w jakości cyfrowej DAB+. Ale o tym za chwilę, zapraszamy Państwa na przerwę.

Dominik Morawski: Przed przerwą wspominaliśmy o jakości cyfrowej DAB+. Czy może Pan wytłumaczyć naszym słuchaczom, co to takiego jest to DAB+?

Paweł Kubalski: DAB+ to jest coś takiego, co robi się coraz powszechniejsze na całym świecie. W Europie, w niektórych państwach już wręcz, tak jak w Norwegii od kilku lat, nadawanie analogowe zostało wyłączone, jest tylko i wyłącznie nadawanie cyfrowe. Jak to wygląda technicznie zaraz to przybliżę, na razie chcę przybliżyć sytuację w Europie i sytuację Polski, czyli też naszego medium w całej tej układance. W Europie takie państwa jak Francja, czy Niemcy od trzech lat już mają stuprocentowe pokrycie terenu nadawania, jako państwa cyfrowe. Wszystkie rozgłośnie, które do tej pory nadawały program analogowy, mają już nadawanie dualne po to, żeby za chwilę już wyłączać nadawanie analogowe. To już się dzieje właśnie i we Francji i w Niemczech. Nie są tam wydawane nowe koncesje na nadawanie analogowe, w przeciwieństwie do Polski, gdzie my zawsze jesteśmy awangardą. Z drugiej strony a z drugiej strony jak się tak da, no to jesteśmy. Więc myślę, że u nas też przyjdzie taki moment, że państwo polskie, Minister Cyfryzacji, wreszcie zauważy, że jesteśmy zaściankiem Europy. I o ile w Polsce w tej chwili odbiór cyfrowego radia jest na poziomie 5-7%, o tyle na przykład w Czechach czy na Słowacji jest na poziomie 30%. Skąd to się bierze? No to się bierze stąd, że obywatele nie mają tej świadomości, ponieważ nikt o tę świadomość nie zadbał. Pewnie dlatego, że w Polsce są zawsze inne problemy, bardziej polityczne niż gospodarcze i jakościowe, jeśli chodzi o jakość rozwoju społeczeństwa. Więc w Polsce rozdaje się licencje i koncesję na naładowanie cyfrowe, natomiast nie dba się o to, żeby fizycznie ktokolwiek to odbierał. Na szczęście sytuacja związana z tym co się dzieje w Europie w sposób naturalny prowadzi do wolniejszego, ale jednak rozwoju w Polsce. Dlaczego? Dlatego, że najwięcej radia słuchamy w samochodach. Czyli ludzie jeżdżą sobie samochodami, kupują nowe samochody, słuchają radia. Proszę sobie wyobrazić, że większość osób nie ma bladego pojęcia, że słucha radia cyfrowego, ponieważ nowoczesne odbiorniki w samochodach w Europie są tak zwanymi dualnymi odbiornikami, czyli w pierwszej kolejności ten odbiornik przeszukuje stacje cyfrowe i stara się dla zapewnienia jakości odbioru, żebyśmy słuchali tego w jakości cyfrowej, jeżeli są to stacje dualne. Jeżeli na przykład zasięg będzie słabszy, wtedy symultanicznie spróbują znaleźć możliwość odbioru analogowego tej samej stacji. Natomiast na wyświetlaczu w samochodzie nic nam się z reguły nie wyświetla, tylko lampka, jakaś kontrolka, że jest to na przykład DAB+ albo FM. Chociaż tak naprawdę to DAB+ to też jest FM, tylko kodowany cyfrowo, a

nie analogowo, to jest tylko taka różnica. Ale dzięki temu mamy jakość odbioru płyty kompaktowej w eterze, w radiu. Więc jeszcze raz powtarzam – kupując samochód, który jest nie starszy od pięć lat, to większość słuchaczy ma możliwość słuchania tego radia. W Polsce się sprzedaje około pół miliona samochodów rocznie, czyli przez te pięć lat to jest tak 2,5 miliona spokojnie. No i okazuje się, że jest rozwój cyfrowy o który nikt nie dba, czyli państwo polskie zdaje się na to, że nie musi dbać o nic, a obowiązki ustawodawcy wypełnia rynek samoistnie. Tylko szkoda, że ludzie nie wiedzą, że teraz słuchając naszej audycji, my nadajemy wyłącznie w formacie DAB+, czyli jeżeli ktoś nas słucha w samochodzie, to słucha właśnie w DAB+, a nie ma tego w świadomości.

Dominik Morawski: Reasumując to, co Pan powiedział można to porównać do odbioru telewizji. Kiedyś były siatki, dzięki którym mogliśmy oglądać telewizję. Później trzeba było dokupywać dekodery, żebyśmy dalej mogli oglądać telewizję. I to jest na takiej samej zasadzie?

Paweł Kubalski: Dokładnie, to jest dokładnie taka sama zasada. Pojawiły się kiedyś telewizory i jeżeli chcieliśmy oglądać cyfrową jakość, to musieliśmy mieć takie przystawki, dekodery. Później nowe telewizory już miały w sobie możliwość odbioru cyfrowego, nie trzeba było żadnych przystawek. To samo się dzieje z radioodbiornikami, są takie małe przystawki, które możemy gdzieś tam między antenę a odbiornik wsadzić i będziemy mieli wtedy radio cyfrowe, zarówno stacjonarne w domu, jak i w samochodzie też tego typu konwertery, które już są na rynku. To samo się dzieje, co o było w przypadku telewizji, czyli prawdopodobnie w przeciągu dwóch-trzech lat będzie wyłączanie przechodzenie już wyłącznie na cyfrowe nadawanie. Skąd się w ogóle wzięło cyfrowe nadawanie? Po pierwsze, cyfrowe nadawanie wymaga mniejszej emisji fal elektromagnetycznych, jak nadawanie analogowe. Czyli jeżeli słuchamy sobie pierwszego programu Polskiego Radia, to jest jakiś wielki, potężny nadajnik, który nadaje z gigantyczną mocą sygnał jednej stacji. W przypadku stacji cyfrowych jest to tak zwany multipleks jednak anteny, ona emituje 10-12 sygnałów radiowych różnych stacji. Czyli tę samą energię emitujemy w przestrzeni, a mamy 10 razy więcej stacji. To znaczy, że po pierwsze, koncesje radiowe będą bardziej dostępne, a więc będzie większy wybór, tak samo jak koncesje telewizyjne. Po drugie, będzie mniejsza emisja, mniejszy bałagan w eterze. Jak wiemy, są sieci komórkowe, są sieci nie tylko do telefonów komórkowych, ale i do internetu. Bałagan w przestrzeni w eterze jest tak duży, że zaczyna to być również problemem dla naszego zdrowia, bo jak popatrzymy sobie w mieście, to jest dziesiątki, setki anten GSM-owych. Do tego dochodzą radiowe anteny, do tego dochodzą cyfrowe nadawania telewizyjne. I robi się problem również ze zdrowiem, jeśli chodzi o emisję fal elektromagnetycznych. To jest problem. Cyfryzacja te rozwiązuje, bo wtedy możemy mieć kilkukrotnie mniejsze natężenie elektromagnetyczne w naszej przestrzeni.

Dominik Morawski: Czyli im bardziej będziemy dbać o odbiór cyfrowy i nadawanie cyfrowe, to można powiedzieć, że będziemy bardziej zdrowi.

Paweł Kubalski: Tak tylko mam wrażenie, że w Polsce minister zdrowia nie ma bladego pojęcia o tym, nikt mu nie powiedział, w szkole mu też o tym nie powiedzieli, bo gość już jest na tyle stary, że nie mógł tego wiedzieć. Ale powinien tę wiedzę przyswoić. Ale my go zapraszamy do siebie, my mu to wytłumaczymy.

Dominik Morawski: A jaka tematyka jest poruszana i o czym jest mowa w radiu?

Paweł Kubalski: W naszym radio to jest tematyka ogólna. My nie chcemy siermiężną stacją, która wyłącznie mówi o niepełnosprawności albo o profilaktyce bezpieczeństwa ruchu drogowego. To jest tylko jeden z elementów. Mamy świetną audycję kulinarną, którą prowadzi szef Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kucharzy, Szefów Kuchni i Cukierni – Pan Jarosław Uściński. Mam jeszcze parę innych gwiazd, które są na naszej antenie. Chcemy być po prostu normalnym radiem, które może towarzyszyć w podróży w samochodzie, w pracy.

Dominik Morawski: Dziękujemy bardzo, teraz zapraszamy na przerwę, a po przerwie opowiemy o tym, co można jeszcze posłuchać i o czym można poczytać.

Dominik Morawski: Panie Pawle, o czym można jeszcze posłuchać w naszym radiu?

Paweł Kubalski: Tak jak mówiłem, audycja kulinarna jest prowadzona przez gościa, który jest jednym z najlepszych kucharzy w Polsce, więc to nie jest tylko o gotowaniu, jest to też o zdrowym jedzeniu. Jest to o sposobie odżywiania, czyli jesteście tym, co jemy. Również dla niepełnosprawnych to jest bardzo ważne, bo dieta jest idealną terapią w każdej chorobie. Ale to nie tylko to. Mamy audycje motoryzacyjne. Testujemy samochody, nowe produkty, które są na polskim rynku, mówimy o nich, współpracujemy z producentami samochodów. Więc od wielu lat na naszej stronie możemy sobie wejść i w zakładce motoryzacja mamy testy samochodów, mamy tam w tej chwili około 500 samochodów, którymi żeśmy jeździli i mamy swoje zdanie. Niestety w trakcie naszej współpracy z importerami, z producentami samochodów niektórzy zrezygnowali ze współpracy z nami, ponieważ pisaliśmy nasze odczucia. Czyli jeżeli Volvo według nas wcale nie jest najbezpieczniejsze, bo ma takie, a nie inne mankamenty, to o tym mówimy. Jeżeli Mercedes wcale nie jest taki fajny, bo ma te, czy inne mankamenty to o tym mówimy. Jeżeli Audi, które jest tak fantastyczne i bardzo drogie to też mówimy, że coś jest nie tak, to później się okazało, że przestaliśmy dostawać do testów te samochody, bo producenci chcieliby, żebyśmy testowali samochody po to, że one są tak fajne i cudowne, że musimy mówić same dobre rzeczy. A jak nie mówimy dobrych rzeczy, to nie będziemy ich testować. Więc na te zasady się nie zgodziliśmy. Dlatego mamy od internautów i od naszych słuchaczy zapytania „Dlaczego nie testujecie Volvo, a dlaczego nie testujecie Mercedesa”? A ja mówię: „Ale my testowaliśmy”. „No ale dlaczego nie testujecie”? „Nie wiem, jakoś tak wychodzi, że nie chcą nam dawać”. Takie są fakty. Natomiast są inne marki, które nie boją się tego, że mówimy prawdę. I jedną z takich marek jest Renault, które jest zasłużone dla motorsportu, tak samo jak Ferrari i Mercedes, bo Renault jest trzeci jeśli chodzi

o ilość mistrzostw świata w Formule 1. Czyli mają doświadczenie takie naprawdę najwyższego lotu. I Renault jest postrzegane jako zwykła marka, natomiast ma bardzo dużo doświadczenie i bardzo wysoką technologię. Dlatego oni się nie boją i jeżeli mają jakieś uchybienia my o tym mówimy. Nie wstydzą się tego, nie robią z tego problemu. Tak zamykamy temat motoryzacji. My mówimy właśnie o takich rzeczach, jak droga hamowania, jak zachowanie w trakcie gwałtownego skrętu w trakcie manewru musimy hamować i później się okazuje, że przy niektórych samochodach tył wyprzedza przód, obraca jej i robi się nieprzyjemnie. Natomiast my o tym mówimy. Nie będę teraz mówił o konkretnych modelach, bo nie chcę się narażać. Tym bardziej, że i tak z nimi nie współpracujemy. Natomiast my o tym mówimy. To są takie rzeczy, które są naprawdę bardzo ważne dla bezpieczeństwa. Powiem tylko taką kuriozalną sprawę, że jeden z producentów, z którym współpracujemy i nie będę mówił, że to był SEAT. Nie chcę, żeby szef prasowy SEATA się obraził, bo i tak jest obrażony. Otrzymaliśmy auto supersportowe w wersji Cupra, na oponach wielosezonowych. Od momentu, gdy zwróciliśmy uwagę, że supersportowe auto latem powinno jeździć na letnich, a zimą na zimowych, bo głupio jest mieć ponad 300 koni i opony, które w zimę są niedobre a latem są jeszcze gorsze. I Już nie dostajemy Seatów. Pozdrawiamy Pana Jakuba. To jest tak, że wszystko jest nastawione na marketing, tak samo spożywką. W marketach większość produkcji, która nie powinna być sprzedawana, bo jest zbyt groźna dla zdrowia. I tak samo z samochodami o tym mówimy. Staramy się poruszać taką tematykę na naszej antenie, żeby gdzie indziej nie było to poruszane, więc mówimy o tym, mówimy prawdę. Niestety narażamy się na szykanowanie. Ale tacy jesteśmy, ponieważ stawiamy na zdrowie i stawiamy na czyste sumienie.

Dominik Morawski: Radio Bezpieczna Podróż jest radiem ogólnokrajowym. Ale, no właśnie, co po tym „ale”?

Paweł Kubalski: Nie zupełnie ogólnokrajowym, ponieważ nasz zasięg jest taki, że nadajemy w kilkunastu lokalizacjach w Polsce. Cyfryzacja w Polsce wystrzeliła trzy lat temu i zaraz umarła, więc my poszliśmy za ciosem i też wystrzeliliśmy i właśnie umieramy. Czyli wszystko zgodnie z polityką Krajowej Rady i Ministrem Cyfryzacji. Mamy koncesję na nadawanie w kilku miejscach. W kolejnych kilku nadajemy testowe programy. Chcielibyśmy w całym kraju, bo chcemy tworzyć lokalne redakcje po to, żeby nie robić jednego programu jak wielkie stacje i zatrudniać w jednym miejscu kilkanaście, czy kilkadziesiąt osób i udając, że robimy lokalne programy, tylko faktycznie chcemy zatrudniać „lokalsów” z niepełnosprawnościami. Wreszcie udaje nam się zrobić pierwszą taką redakcję w Toruniu, chociaż też nie bez perturbacji, bo niepełnosprawność w Polsce jest nie jest wspierana tak jakbyś powinna, nie będę się narażał teraz nikomu. Można było to zrobić lepiej. W każdym razie chcielibyśmy otworzyć w każdym byłym wojewódzkim mieście stację, w której mogliby się realizować osoby z niepełnosprawnościami, mogłyby się realizować robiąc to, co kochają czyli rozwijając się cyfrowo i robiąc lokalny program, bo wszyscy mieszkańcy chcą słuchać co się u nich dzieje na podwórku. Krakusy nie chcą słyszeć o Warszawiakach, Warszawiacy o Gdańszczanach i tak dalej, ale ludzie w Toruniu chętnie posłuchają co się dzieje w Toruniu.

Dominik Morawski: Radio Bezpieczna Podróż prowadzi też portal internetowy – bezpiecznapodroz.org. Co możemy tam znaleźć, co możemy tam przeczytać?

Paweł Kubalski: To, co jest najfajniejszą rzeczą i nam się bardzo podoba i udało nam się to zrobić, to jest kalendarium imprez. W dwóch warstwach. Pierwsza to jest kalendarium imprez plenerowych. Jeden z kolegów który to prowadzi, zresztą osoba niepełnosprawna, świetnie sobie radzi i promujemy tam różnego rodzaju imprezy – od koncertów, po jakieś konkursy i wydarzenia społeczne na otwartym powietrzu. Druga część kalendarium to są imprezy motoryzacyjne, ponieważ największą pasją naszych internautów i naszych słuchaczy jest motoryzacja. Więc mamy tam całe mnóstwo imprez – od starej zabytkowej motoryzacji, po jakieś wyścigi, rajdy, przeprawy 4 na 4, czy zwykłe pokazy związane z motoryzacją. Nie tylko z samochodami, ale i z modą motoryzacyjną, z motocyklami jednoślādami, itd.

Dominik Morawski: Nawet chyba teraz Piotr jest w trakcie takiej wyprawy z naszymi znajomymi z „czterech kółek”?

Paweł Kubalski: „Piaskownica 4x4”. To jest taka organizacja, która robi bardzo dużo imprez. My promujemy te imprezy. I każdą imprezę będziemy promować zupełnie za darmo – pod warunkiem, że będzie to impreza, która będzie promowała bezpieczeństwo ruchu drogowego. Tak brzydko to brzmi, ale chodzi o normalne, bezpieczne zachowania związane z eksploatacją samochodu, bo bezpieczna jazda to nie znaczy jazda 30 km/h, tylko to jazda z głową.

Dominik Morawski: Czyli zapraszamy wszystkich do odwiedzania naszego portalu, zapraszamy wszystkich do słuchania radia. Tam już niebawem pojawią się informacje z wyjazdu naszego kolegi. Zapraszamy serdecznie! Dziękuję bardzo za rozmowę.

Paweł Kubalski: Dziękuję bardzo i mamy naprawdę wyjątkową muzykę, której nie usłyszycie w większości przypadków w innych stacjach.